

# **Karalne przywłaszczenie autorstwa**

Przejdź do produktu na [www.ksiegarnia.beck.pl](http://www.ksiegarnia.beck.pl)

## Wstęp

W polskim prawie karnym kryminalizowane jest zachowanie o znamionach sformułowanych w art. 115 ust. 1 PrAut<sup>1</sup> w następujący sposób: „kto przywłaszcza sobie autorstwo (...) do całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega karze (...)”<sup>2</sup>. Zdaje się, że istota zaprezentowanego w tym miejscu przestępstwa jest, a przynajmniej powinna być, powszechnie znana w środowisku twórców czy też artystów wykonawców. W kręgu zainteresowanych tematycznie osób mówi się o nim, że jest to „plagiat”, „kradzież intelektualna”, „złodziejstwo intelektualne”<sup>3</sup>, „złodziejstwo artystyczne”<sup>4</sup>, „korupcja naukowa”<sup>5</sup> itd. Na forum akademickim, muzycznym, literackim takie przestępstwo traktuje się jako poważne zagrożenie dla wewnętrznych stosunków oraz prawidłowego funkcjonowania całego środowiska. Jednocześnie postrzega się ten czyn jako przyczynę negatywnego odbioru środowiska przez osoby z zewnątrz. Nadto spotykane są w odniesieniu do tegoż stwierdzenia, iż współcześnie zjawisko plagiatu staje się „plagą” bądź też „zmorą” naszego społeczeństwa<sup>6</sup>.

Negatywny wydzźwięk plagiatu – w bardzo ogólnym zarysie – nie budzi poważniejszych zastrzeżeń. Większość członków naszego społeczeństwa wręcz instynktownie sięga do negatywnej oceny czy też krytyki zjawiska „złodziejstwa” cudzej twórczości

---

<sup>1</sup> Ustawa z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1231 ze zm.).

<sup>2</sup> Art. 115 ust. 1 PrAut w pełnym brzmieniu stanowi: „Kto przywłaszcza sobie autorstwo albo wprowadza w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3”. Jakkolwiek z uwagi na dość wąskie ramy niniejszych rozważań poza nawiasem pozostawiono znamię „wprowadzenia w błąd co do autorstwa”. Jest to bowiem odrębna od „przywłaszczenia” odmiana typu czynu zabronionego, która nie jest w tym zakresie przedmiotem zainteresowań badawczych. *Notabene*, co czyni bardziej zasadnym skupienie się li tylko na pierwszej odmianie typu czynu zabronionego, tj. na przywłaszczeniu autorstwa, jest zaprezentowane w literaturze stwierdzenie *J. Raglewskiego*, iż bardziej naganne (z większą zawartością bezprawia) jest zachowanie przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. *J. Raglewski*, Odpowiedzialność karna, w: *D. Flisak* (red.), Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, Warszawa 2014, s. 1412.

<sup>3</sup> *M. Agnosiewicz*, Złodziejstwo intelektualne. Prawo autorskie w Internecie, [www.racjonalista.pl](http://www.racjonalista.pl) (dostęp: 20.8.2014 r.).

<sup>4</sup> *M. Śledzikowski*, Pojęcie i rodzaje plagiatu, [lexplay.pl](http://lexplay.pl) (dostęp: 21.8.2014 r.).

<sup>5</sup> *P.P. Reszka*, Po umorzeniu plagiatów ks. prof. z KUL. „Korupcja naukowa”, 30.8.2013 r., [lublin.gazeta.pl](http://lublin.gazeta.pl) (dostęp: 20.8.2014 r.).

<sup>6</sup> Plaga plagiatów, [www.tvn24.pl](http://www.tvn24.pl) (dostęp: 20.8.2014 r.); Plaga plagiatów wśród studentów, [wiadomosci.wp.pl](http://wiadomosci.wp.pl) (dostęp: 20.8.2014 r.).

(a nawet coraz częściej mówi się krytycznie o zjawisku autoplagiatu, czyli o plagiowaniu własnej, wcześniejszej twórczości<sup>7</sup>). Łatwo zatem o stanowcze głosy dezaprobaty wobec wszelkich przejawów plagiowania cudzej działalności intelektualnej czy też artystycznej.

Na tym gruncie istnieje jednak spore niebezpieczeństwo, iż odmienne poglądy i doświadczenia czy też zróżnicowanie stopnia zaangażowania w istotę problemu, a także odbiegające od siebie cele podejmowanych działań członków zainteresowanych środowisk twórczych i artystycznych, mogą powodować nienależyte rozumienie tego, czym jest właściwie plagiat. Ma to szczególne znaczenie w kontekście podstawy odpowiedzialności karnej. W jej ramach brak zrozumienia istoty problemu może w rezultacie prowadzić do rozbieżnych interpretacji co do treści znamion czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Innymi słowy w zainteresowanych środowiskach mogą być prezentowane sprzeczne poglądy w kwestii tego, jakie konkretne zachowania są ujmowane w ramy podstawy karania, a jakie już nie (co jest zabronione, a co nie).

Problemem jest również nazbyt emocjonalne i powierzchowne ocenianie i osądzenie incydentów „plagiatu w ogólności”. W tym zakresie nie odróżnia się częstokroć kilku zasadniczych kwestii, w tym:

- 1) wyłącznie moralnych i etycznych;
- 2) związanych z regulacjami natury cywilnoprawnej;
- 3) związanych z regulacjami dotyczącymi odpowiedzialności administracyjnej bądź też dyscyplinarnej;
- 4) oraz związanych z podstawą stosowania sankcji penalnych.

W szczególności w odniesieniu do ostatniego zagadnienia należy podkreślić, iż traktowanie przesłanek odpowiedzialności karnej na równi z przesłankami odpowiedzialności cywilnoprawnej, tudzież administracyjnej, wydaje się być procederem dającym świadectwo braku zrozumienia aksjologii instytucji, funkcjonujących w ramach tych poszczególnych gałęzi prawa. W odniesieniu do zagadnień etyczno-moralnych, składających się na reżim prawa karnego, wymagana jest zaś skrupulatność w wydawaniu osądów i bezwzględne poszanowanie obowiązujących w ramach tej gałęzi prawa zasad i reguł.

Ocena konkretnego, popełnionego już czynu powinna być dokonywana, o ile nie w zupełnym oderwaniu od powyższych zagadnień, to przynajmniej z dużą dozą ostrożności. Nieodróżnianie przesłanek poszczególnych rodzajów sankcji (karnych, cywilnych, administracyjnych, dyscyplinarnych, a nawet i tych, które powodują ujemne oceny w sferze postaw moralnych) może stwarzać warunki do wykorzystywania prawa karnego jako narzędzia realizacji partykularnych i subiektywnie pojmowanych interesów, pod przykryciem chronienia dobra ogólnospołecznego. Prawdopodobieństwo zaistnienia takich sytuacji jest w tym zakresie dość wysokie, albowiem ten czyn należy do kategorii złożonych zachowań, których nie da się odróżniać i wyodrębnić w taki sam

---

<sup>7</sup> Zob. J. Szczotka, *Twórczość naukowa – czy autoplagiat jest plagiatem?*, SIL 2014, Nr 23.

sposób, jak można to czynić w odniesieniu do przestępstw pospolitych, typu pobicie, rozbój itp.

*Notabene* same znamiona „przywłaszczanie autorstwa do całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania” z art. 115 ust. 1 PrAut mogą być niewystarczającą podstawą, by jednoznacznie stwierdzić, gdzie kończy się obszar tych zachowań, które nie są czynem zabronionym, a gdzie zaczyna się obszar zabronienia – brak wyraźnego zakresu znamion czynu zabronionego.

Mając zatem na względzie powyżej i szkicowo tylko zaprezentowane wątpliwości, przedmiotem niniejszych rozważań uczyniono zagadnienie zakresu kryminalizacji czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut. Pozostałe elementy mieszczące się w strukturze przestępstwa, tj. bezprawność, karalność, karygodność i zawinienie, pozostawiono poza obszarem zainteresowań badawczych. *Ratio decidendi* objęcia badaniami jedynie znamion typu czynu zabronionego, a nie całej struktury przestępstwa, wiąże się z tym, iż istnieje – zdaniem autora – potrzeba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy obecne ujęcie językowej formuły art. 115 ust. 1 PrAut – w zakresie przywłaszczenia autorstwa – jest dotknięte wadą legislacyjną, przejawiającą się w niedookreśloności znamion (jaka może być wiązana z zasadą *nullum crimen sine lege certa*). W sposób automatyczny badania ograniczają się zatem do kwestii jedynie struktury czynu zabronionego.

Ponadto nurtującą kwestią jest częste stawianie na równi przestępstwa przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut z przestępstwem przywłaszczenia rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego z art. 284 KK<sup>8</sup>. Ontologiczno-kauzalna postać przywłaszczenia autorstwa może odbiegać od tej, jaka jest wyprowadzana dla czynności sprawczej tego drugiego czynu zabronionego. Brak w przypadku przywłaszczenia autorstwa wielu elementów swoistych dla zakresu kryminalizacji przywłaszczenia z art. 284 KK powodować może, iż tożsamy w brzmieniu przepis art. 115 ust. 1 PrAut nie wyraża optymalnego modelu podstawy karania. Wobec tego przepis ten może być dysfunkcyjny, w takim zakresie, w jakim rodzą się wątpliwości i intuicyjność w odczytywaniu normy (w szczególności w odniesieniu do tego, czy przywłaszczeniem autorstwa jest także zachowanie określane nazwą „plagiatu ukrytego”). Tym samym przepisowi art. 115 ust. 1 PrAut, w zakresie znamion „przywłaszczanie autorstwa do całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania” może być stawiany zarzut naruszenia zasady *nullum crimen sine lege certa*. Językowa postać tych znamion nie czyni zadość zasadom prawidłowej legislacji (określoności, jednoznaczności, precyzji, jasności, adekwatności do desygnatu, jakim jest kryminalizowany typ ludzkiego zachowania). W rezultacie adresat normy nie wie, co jest dokładnie zabronione. W podsumowaniu należy stwierdzić, że art. 115 ust. 1 PrAut w zakresie znamion „przywłaszczenie autorstwa do całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania” jest wadliwie sformułowany, a przez to dysfunkcyjny.

---

<sup>8</sup> Ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1950 ze zm.).

Prezentowana powyżej hipoteza stanowi zatem determinantę dwóch głównych celów niniejszej pracy. W ramach pierwszego celu autor niniejszej dysertacji dąży do zwerifikowania, czy istnieje błąd legislacyjny w przepisie art. 115 ust. 1 PrAut – w zakresie li tylko znamion „przywłaszczenia sobie autorstwa do całości albo części cudzego utworu lub artystycznego wykonania”. Z zagadnieniem stwierdzenia istnienia takiego błędu wiąże się kwestia jego wpływu na proces wykładni normy prawnej z przepisu art. 115 ust. 1 PrAut (tutaj wyłania się bowiem zagadnienie, jak poradzić sobie ze stwierdzonym błędem legislacyjnym – czy może minimalizować go poprzez odnoszenie się do dorobku literatury i orzecznictwa, czy też może wziąć by należało pod rozważę ewentualność poczynienia stosownych zmian w językowej postaci znamion tegoż typu czynu zabronionego). Wobec tego, mając na względzie ewentualną potrzebę przeprowadzenia stosownej zmiany legislacyjnej w przepisie art. 115 ust. 1 PrAut, za drugi cel należy uznać wyprowadzenie optymalnego modelu podstawy karania, jaki mógłby być wysławiany przepisem art. 115 ust. 1 PrAut.

Jakkolwiek, by zrealizować powyżej zaprezentowane dwa cele, uprzednio trzeba przystąpić do osiągnięcia trzech, pomniejszych, wszak wciąż ważkich dla rozprawy, celów badawczych. Po pierwsze, konieczne jest wyprowadzenie karnoprawnej istoty znamienia „przywłaszczenia” w ogólności, jako występującego w systematyce ustawy karnej w odniesieniu do takich przedmiotów czynności wykonawczej, jak rzecz ruchoma, prawo majątkowe, dokument. Innymi słowy chodzi o zaprezentowanie naturalno-kauzalnej postaci typu czynu zabronionego z art. 284, art. 275 i art. 125 KK. Następnie, w ramach drugiego celu, taką samą analizę należy przeprowadzić w odniesieniu do istoty czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut, w tym do jego ontologiczno-kauzalnej postaci. Jednocześnie mając na względzie istotę „przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego” oraz istotę „przywłaszczenia autorstwa”, jako trzeci cel jawi się wykazanie istnienia różnic między znamionami tych dwóch typów czynów zabronionych.

W odniesieniu jeszcze do celu wykazania istoty typu czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa przyjmowana jest kolejna, szczegółowa już hipoteza, zgodnie z którą – w ramach ontologiczno-kauzalnej postaci czynu – sprawca w zamiarze bezpośrednim kierunkowym dokonuje czynności „asercji autorstwa” co do niezmienionej albo nieistotnie zmienionej całości albo znacznej, tudzież samoistnej części cudzego utworu albo artystycznego wykonania. W zakresie rzeczowej „asercji” mowa jest o oświadczeniu do publicznej wiadomości o tym, iż się jest autorem dzieła (nie swojego – rzecz jasna). Innymi słowy sprawca na forum publicznym podaje się za autora cudzego utworu. Podawanie to musi jednak być dokonywane w określonym układzie okoliczności oraz z zachowaniem takich wymagań, aby w normalnych warunkach mogło być postrzegane za prawdziwe oraz jednocześnie mogące wywołać skutki prawne nie tylko w sferze praw autorskich i pokrewnych. Przywłaszczenie autorstwa nie jest również przestępstwem materialnym. Do dokonania czynu zabronionego nie jest bowiem wymagane nastąpienie jakiegokolwiek, obiektywnej zmiany w świecie zewnętrznym. Czyn ten można uznać zatem za formę *quasi*-przygotowania. Sprawca bowiem

podejmuje czynności, które mają – w jego przekonaniu – stworzyć zamierzony układ okoliczności (określony stan rzeczy). Jego zachowanie polega na dążeniu do stworzenia korzystnego dla siebie układu okoliczności, w jakim mógł znaleźć się prawdziwy twórca w związku z czerpaniem profitów z tytułu rozpowszechniania własnego utworu (dobro osobiste autorstwa). W tym celu chce on, by odbiorcy utworu poczytywali go za twórcę. Niemniej sprawca nie musi spowodować u odbiorców utworu takiego wadliwego przekonania. To, czy uda mu się stworzyć pozory, iż to on, a nie faktyczny twórca jest autorem, nie zależy już bowiem od jego działania. Bezpośrednio uzależnione jest to od czynnika warunkowego, jakim jest brak wiedzy u odbiorców utworu o tym, kto jest faktycznym twórcą. Dlatego też czyn ten ma charakter formalny, tj. może być popełniony jedynie w czasie i w miejscu, w którym sprawca działał. Należałoby również stwierdzić, iż ustawodawca dąży w ten sposób do stworzenia ochrony wartościowego dla prawdziwego autora układu okoliczności, w zakresie którego powinien on mieć warunki do wiązania swojej osoby, nazwiska, pseudonimu z jego własnym dziełem. Dzięki temu udzielana jest mu gwarancja niezakłóconego urzeczywistniania własnych oczekiwań względem twórczości. Ponadto, w myśl *ultima ratio* prawa karnego, mowa będzie jedynie o takich czynach, które najdrastycznie ingerują w dobro osobiste autorstwa. Następuje to zaś poprzez uznawanie się za autora utworu w niezmienionej jego postaci (bez nawet najdrobniejszej ingerencji twórczej). Ewentualna odpowiedzialność karna może być tylko w przypadkach drobnych i strukturalnych (korekcyjnych) zmian w cudzym utworze, których celem jest wyłącznie utrudnienie identyfikacji utworu pierwotnego (nieznacznie zmieniony utwór lub jego samoistna – znaczna część). Nie będzie mowy o czynie zabronionym w przypadkach inkorporacji, w ramach których chociażby śladowo zaszczerpiono „własną wizję” danego utworu. Tym samym na podstawie powyższych hipotetycznych założeń będzie można dopiero zaprezentować formułę znamion przedmiotowych i podmiotowych w takiej postaci, by każdy interpretator w miarę precyzyjnie i adekwatnie był w stanie odczytać intencję ustawodawcy (optymalny model podstawy karania).

W dalszej kolejności stwierdzenie wadliwości przepisu art. 115 ust. 1 PrAut powinno stanowić czynnik determinujący uznanie istnienia błędu legislacyjnego. Błąd ten polegać miałby na dywergencji pojęciowej tych samych określeń, lecz używanych w innych przepisach oraz w celu oddania różniących się zakresów kryminalizacji. Dywergencja taka implikowałaby przede wszystkim niedookreśloność znamion czynu zabronionego, tj. naruszenie *nullum crimen sine lege certa*, z tym że niedookreśloność taka wyrażałaby się w nieadekwatności, nieprecyzyjności i niejednoznaczności opisu znamion typu czynu zabronionego, a tym samym w braku wyraźnej granicy ich zakresu. Przypisanie takich wad przepisowi karnemu, w szczególności wyrażającemu opis znamion typu czynu zabronionego, pociąga za sobą konieczność stwierdzenia istnienia stanu braku pewności co do granicy między tym, co jeszcze nie jest zabronione, a tym co już jest zabronione. Jednocześnie zagadnienie istnienia błędu legislacyjnego wiąże się z potrzebą rozstrzygnięcia wątpliwości w przedmiocie dalszych losów rzeczonoego przepisu. Odpowiedzi należy poszukiwać w treści zasady *nullum crimen sine lege certa*.

Stanowi ona wyznacznik zasady pewności prawa z art. 2 Konstytucji RP<sup>9</sup> i określoności znamion *sensu largo* z art. 42 Konstytucji RP.

Implikacją powyższych hipotez i celów są jeszcze inne, poboczne cele. Dlatego też praca składa się z pięciu rozdziałów. Każdy z nich poświęcono odrębnemu zagadnieniu.

Rozdział pierwszy dotyczy definicji określenia „plagiat”. Ponadto zaprezentowano w nim kryminologiczne aspekty przestępczości z art. 115 ust. 1 PrAut oraz rys historyczny tego typu czynu zabronionego na ziemiach polskich.

W rozdziale drugim sprecyzowano zakres znaczeniowy znamienia przywłaszczenie, w kontekście czynności sprawczej i mając przy tym na względzie systematykę ustawy karnej (art. 284, 279, 275, 125 KK). Przytoczono istniejące w języku ogólnym znaczenie czasownika „przywłaszczać”. Słowo to odniesiono także do pojęć przedmiotów czynności wykonawczej, w szczególności „cudzej rzeczy ruchomej” i „cudzego prawa majątkowego”. Nadto w zakresie tym przeanalizowano takie pojęcia, jak „władac”, „rozporządzać”, „korzystać”, „posiadać”, „dzierżyć”. Przytoczono również ugruntowane w dogmatyce i orzecznictwie koncepcje związane z materialnym albo formalnym charakterem czynu zabronionego przywłaszczenia sobie autorstwa.

W trzecim rozdziale zaprezentowano znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej przywłaszczenia autorstwa, poprzez sformułowanie opisu ontologiczno-kausalnej postaci typu zachowania, jakie jest kryminalizowane w art. 115 ust. 1 PrAut. Przedstawiano w ten sposób zakazany typ zachowania, a następnie towarzyszące mu okoliczności modalne, jak również stan psychiczno-intelektualny sprawcy (stronę podmiotową czynu zabronionego karalnego przywłaszczenia autorstwa). Kluczowe w tym rozdziale było odniesienie się do pojęcia autorstwa. Ustawodawca posłużył się tym określeniem stanowiąc art. 115 ust. 1 PrAut, a także art. 16 pkt 1 PrAut i inne. Dlatego też poddano analizie treść „autorstwa” oraz elementy otaczającej nas rzeczywistości, które zawierają się w jego zakresie znaczeniowym. Szczególnie interesujące są zaś te elementy, które narażone są na nieprawidłowości powodowane popełnieniem przestępstwa, a tym samym determinujące ontologiczną postać kryminalizowanego typu zachowania. W tym samym rozdziale opis empirycznej natury, tj. ontologiczno-kausalną postać przywłaszczenia autorstwa odniesiono do ustalonej wcześniej treści znamion przywłaszczenia rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego, dokumentu, mienia, dobra kultury z art. 284, 279, 275, 125 KK.

W rozdziale czwartym w pierwszym rzędzie zaprezentowano istotę i ogólną definicję zasady *nullum crimen sine lege certa* z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Wedle tejże zasady każdy człowiek powinien mieć zagwarantowane, iż może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej tylko za takie zachowanie, które jest wyraźnie określone w drodze ustawy. Zasada ta była przyjmowana na przestrzeni lat przez różne systemy prawne, jak również znalazła wyraz w aktach prawa międzynarodowego oraz stała się elementem wspólnotowego dorobku *aquis communautaire*. Współcześnie art. 42 ust. 1 Kon-

---

<sup>9</sup> Ustawa z 2.4.1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

stytucji RP wyraża nakaz zaadresowany do ustawodawcy, by przy formułowaniu opisu znamion typu czynu zabronionego kierował się określonością tych znamion, precyzją, adekwatnością, jednoznacznością, a jednocześnie winien przeprowadzić taką redakcję przepisu karnego, by w rezultacie był on zwięzły i komunikatywny. Niemniej język, przy użyciu którego formułowane są przepisy, w tym przepisy karne, dotknięty jest wadą, polegającą na wieloznaczności i nieostrości słów (polisemii, synonimii, homonimii). Dlatego też w kontekście zasady *nullum crimen sine lege certa* oraz na tle niedoskonałości języka etnicznego, podkreślono pomocniczą rolę, jaką w procesie redagowania tekstu przepisów prawnych pełnią zasady techniki prawodawczej<sup>10</sup>. W tym zakresie godzi się mianowicie zwrócić uwagę na:

- 1) wymóg wyczerpującego określania znamion czynu przestępnego dla każdego przestępstwa oddzielnie (§ 75 pkt 1 ZTP);
- 2) wymóg redagowania przepisów prawnych w taki sposób, aby adekwatnie, precyzyjnie i komunikatywnie wyrażały intencję ustawodawcy (§ 6 ZTP);
- 3) wymóg posługiwania się określeniami i pojęciami użytymi w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw (§ 9 ZTP);
- 4) wymóg oznaczania jednakowych pojęć jednakowymi określeniami (§ 10 ZTP).

Nieprzestrzeganie ZTP może prowadzić do zaistnienia stanu niedookreśloności znamion. Tym samym może zaistnieć problematyczny stan rzeczy, w ramach którego przepis karny nie wyraża optymalnego modelu podstawy karania, tj. może zaistnieć niedookreśloność zakresu znamion czynu zabronionego czy pewnego typu kategorii zachowań. Sytuacja zaś, w ramach której adresat normy prawnej nie wie, czy dane zachowanie jest zabronione czy też nie – będzie niweczyła postulat określoności znamion z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Naruszenie zasady określoności prowadzi będzie dalej do osłabienia lub nawet naruszenia standardów dobrego prawodawstwa w państwie prawa, jakie ustrojodawca ujął w ramy art. 2 Konstytucji RP, tj. zasada demokratycznego państwa prawa, w tym zasada pewności prawa i zaufania do organów stanowiących je i stosujących. W dalszej części tego rozdziału podsumowano wcześniejsze rozważania w przedmiocie postaci dwóch porównywanych typów czynów zabronionych (z art. 115 ust. 1 PrAut i z art. 284 KK). Zaprezentowane wnioski co do ontologiczno-kausalnej postaci przywłaszczenia autorstwa z art. 115 ust. 1 PrAut odniesiono do treści zasady *nullum crimen sine lege certa*, a także do ZTP – jako do konkretnych wymagań stawianych wobec tekstu aktu prawnego. Tym samym zaprezentowano wnioski, czy w art. 115 ust. 1 PrAut zachodzi niedookreśloność znamion czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa. W tym zakresie przyjęto hipotezę o istnieniu błędu legislacyjnego przejawiającego się właśnie w otwartości zakresu znamion czynu zabronionego z art. 115 ust. 1 PrAut. W rezultacie wskazano, jak należy postąpić z takim przepisem, tj. czy może pozostawić ten przepis teorii prawa i orzecznictwu w celu racjonalizacji znamion i dookreślenia ich, czy też może podjąć odpowiednie działania w celu wprowadzenia

---

<sup>10</sup> Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20.6.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 283).



przepisu, który byłby bliżej ontologiczno-kauzalnej postaci kryminalizowanego zachowania.

W rozdziale piątym przeprowadzono rozważania *de lege ferenda*, w ramach których zaprezentowano możliwe do uwzględnienia, inne alternatywne brzmienia art. 115 ust. 1 PrAut. Rozważania te oparto na spotykanych już w naszym systemie prawnym opisach innych typów czynów zabronionych, tj. „przypisanie autorstwa cudzego projektu wynalazczego” z art. 303 PrWiPrzem<sup>11</sup> oraz „podawanie się za funkcjonariusza publicznego” z art. 227 KK (z pozoru może wydawać się, że ten ostatni kompletnie nie pasuje do analizowanej materii, jakkolwiek po bliższym poznaniu ontologicznej postaci kryminalizowanego w tym zakresie zachowania może się okazać, iż ten czyn może mieć wiele zbieżności z czynem z art. 115 ust. 1 PrAut).

Podstawę źródłową pracy stanowi literatura poświęcona prawu karnemu materialnemu i zagadnieniom związanym z pojęciem autorstwa oraz zasadom prawidłowej legislacji. Wykorzystano ją odpowiednio do tematyki omawianej w poszczególnych rozdziałach niniejszej pracy. W odniesieniu do ogólnych twierdzeń w prawie karnym użyto zatem monografii i artykułów autorstwa R. Zawłockiego, A. Zolla, W. Wróbla, L. Pohla, E. Hryniewicz, S. Żółtka. Następnie w zakresie rozważań nad pojęciem autorstwa korzystano z dorobku naukowego F. Zolla, J. Barty, R. Markiewicza, R. Ingardena, S. Grzybowski, A. Szpunara, Z. Radwańskiego, A. Wojciechowskiej, E. Wojnickiej, A.M. Niżankowskiej, S. Tomczyka, K. Czuba, A. Rytel. W kwestii *stricte* związanej ze znanionami typu czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa zostały przytoczone poglądy Z. Cwiąkałskiego, A. Szewca, J. Barty, M. Bojarskiego, W. Radeckiego, J. Serdy, K. Gienasa. Rozważania nad pojęciem języka prawniczego dla terminu „przywłaszczenie”, jako czynności sprawczej z ustawy karnej, oparto na publikacjach A. Sońnickiej, R. Zawłockiego, E. Hryniewicz, A. Zolla, S. Łagodzińskiego, P. Kardasa, J. Satko, A. Marka, T. Oczkowski, M. Surkonta, J. Ignatowicza, K. Stefaniuka, M. Kulika, M. Gałązki, B. Michalskiego, J. Makarewicz. W zakresie zagadnienia dotyczącego treści zasad prawidłowej legislacji i zasady *nullum crimen sine lege certa* odniesiono się do prac autorstwa S. Wronkowskiej, Z. Ziemińskiego, M. Zielińskiego, A. Zolla, L. Gardockiego, A. Michalskiej, G. Wierczyńskiego, Z. Tabora, T. Spiry. Poza literaturą naukową w niniejszej monografii wykorzystano orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych (sądów okręgowych i apelacyjnych), a także Wojewódzkich Sądów Administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W pracy odniesiono się także do uzasadnień i stanowisk projektodawcy.

Mając zatem na względzie powyższe, w tym miejscu godzi się tylko wskazać, iż w niniejszej rozprawie przyjmowaną metodą badawczą jest analiza dogmatyczno-krytyczna z elementami historycznymi i kryminogennymi. Analizą dogmatyczną – stanowiącą znaczną część przyjmowanej w pracy metodologii – autor objął literaturę przedmiotu, w tym monografie, komentarze, artykuły i przyczynki wymienionych powyżej badaczy.

---

<sup>11</sup> Ustawa z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 776 ze zm.).

W tym zakresie przytaczane są także zarysowujące się linie orzecznicze wymienionych sądów.

Krytyczne podejście w ramach przyjmowanej metodologii ma zaś na celu wskazanie luk i nieścisłości zachodzących na gruncie całej „siatki twierdzeń i pojęć”, jaka funkcjonuje w literaturze oraz orzecznictwie, w takim zakresie, w jakim dogmatycy i jury-sprudencja są przekonani, iż obecny stan prawny jest wolny od wad.

W pozostałym zakresie analiza dogmatyczna – pozbawiona już elementów krytyki – ma na celu zobrazowanie treści i istoty zasady *nullum crimen sine lege certa*, technicznych wytycznych ZTP, a także pojęcia błędu legislacyjnego.

Ponadto praca zawiera rozważania o naturze badań prawnohistorycznych i kryminologicznych. W tej części pracy poruszany jest wątek genezy czynu zabronionego przywłaszczenia autorstwa, ze wskazaniem na korzenie z Cesarstwa Rosyjskiego, a także na jego kryminologiczne aspekty we współczesnym polskim społeczeństwie.

[Przejdź do księgarni →](#)